

Był wypadek, winnych brak

Data publikacji: 2.07.2014 10:40

Do wypadku doszło wczoraj wieczorem w Brennej Bukowej. BMW uderzyło w betonowe wzmocnienie skarpy. Jedna osoba trafiła do szpitala a policja bada teraz, kto samochodem kierował, bo dwóch podróżujących nim mężczyzn, nie chce się do tego przyznać.

□
Wczoraj około godziny dwudziestej w Brennej Bukowej, samochód z nieustalonych przyczyn zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w betonowe wzmocnienie skarpy. Wskutek uderzenia samochód wywrócił się. **BMW poruszało się dwóch mężczyzn, mieszkańców Śląska. Obaj zaprzeczyli jakoby mieli kierować tym samochodem. Jeden z nich miał 2,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, teraz trzeźwieje w policyjnej izbie zatrzymań. Drugiemu mężczyźnie pobrano krew do badań na zawartość alkoholu. Ale również i on był pod jego wpływem.** - informuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Drugi z mężczyzn, któremu pobrano krew trafił ze złamaną ręką do cieszyńskiego szpitala. Mężczyźni nie chcą się przyznać, który z nich prowadził samochód w momencie wypadku. Sprawę bada policja.

JB